**WIELKI CZWARTEK 13 kwietnia 2017**

**MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ**

**KOMENTARZ DO LITURGII**

**Przed rozpoczęciem liturgii**

Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, nasza wiara nie miałaby sensu. To najważniejsze dla nas wydarzenie w historii świata nie tylko dziś rozważamy, ale przez znaki świętej liturgii chcemy przeżywać. Święte Triduum Paschalne jest najważniejszym wydarzeniem roku liturgicznego, ponieważ po raz kolejny będziemy towarzyszyć Panu Jezusowi w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Jesteśmy w lepszym położeniu niż Apostołowie, ponieważ oni nie rozumieli tego, co się działo i w czym uczestniczyli.

My za to, oświeceni łaską Ducha Świętego i nauką Kościoła, wiemy, jakie skutki dla naszych dusz mają przeżywane doświadczenia. Trzy dni, w czasie których Pan Jezus dokonał Paschy, czyli przejścia z tego świata do Ojca, z klęski, jaką zadaje człowiekowi grzech, do chwały zwycięstwa w zmartwychwstaniu, zapowiadane były w czasach Starego Przymierza: w historii wyjścia Narodu Wybranego z Egiptu, w zapowiedziach proroków i w świątynnych obrzędach ofiarnych. Pascha to także nasze przejście z niewoli grzechu i śmierci do nieba, w którym czeka na nas Pan Bóg. Dokonuje się w życiu każdego z nas już teraz i trwa całe ziemskie życie. Pozwólmy Chrystusowi poprowadzić się w tych liturgicznych spotkaniach, abyśmy przeżywając Jego Paschę, umieli przeżyć i swoją.

Dziś, w Wielki Czwartek, gdy z Chrystusem i Apostołami jesteśmy w Wieczerniku świadkami ustanowienia sakramentów Eucharystii i kapłaństwa, wpatrując się w Boskiego Mistrza   
i słuchając Jego nauki, lepiej rozumiemy, czym jest ta szczególna służba Panu Bogu. Kapłan to pośrednik między Panem Bogiem a ludźmi. Żaden człowiek nie może sobie sam tej godności przypisać, ma ją tylko Chrystus, który jako prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek może złożyć prawdziwą Ofiarę miłą Panu Bogu i usprawiedliwiającą nas z grzechów. Zgromadzonym w Wieczerniku Apostołom Chrystus przekazuje moc uobecniania Jego Ofiary, aby wierzący mogli w niej uczestniczyć po wszystkie wieki, aż do skończenia świata. Przyjmując chleb, który staje się Jego Ciałem, i wino, które staje się Jego Krwią, jesteśmy uczestnikami Ofiary z życia i śmierci Syna Bożego składanej na Golgocie. Pamiętając o tym, dziękujmy dziś za te dary i wynagradzajmy za niegodne i świętokradzkie przyjmowanie Komunii św.

**Przed liturgią słowa**

Najważniejsze dla nas osoby zapraszamy do wspólnego stołu. Tu umacniają się międzyludzkie więzi. Dlatego Pan Bóg, który wyprowadził Izraelitów z niewoli egipskiej i zawarł z nimi przymierze na Synaju, nakazał na pamiątkę tych wydarzeń spożywać co roku uroczystą wieczerzę paschalną. Jej opis usłyszymy w pierwszym czytaniu. Do takiej wieczerzy zasiadł z Dwunastoma także Pan Jezus. Ale podczas niej, zamiast pieczonego baranka, Apostołowie otrzymali Ciało prawdziwego Baranka Bożego, jak opisuje to św. Paweł w Liście do Koryntian. W czasie tego pożegnalnego posiłku Pan Jezus przekazał najbliższym uczniom swój testament – prawo miłości,

o którym pouczy nas Ewangelia.

**Przed obrzędem umycia nóg**

Uczyniony przez Chrystusa gest umycia nóg zostanie teraz powtórzony przez celebransa. Uczniowie Chrystusa nie mogą naśladować Go inaczej, jak tylko w miłości i ofiarnej służbie bliźniemu. Temu też służy ustanowione w Kościele hierarchiczne kapłaństwo. Obmycie ciała symbolizuje także oczyszczanie duszy z grzechów w sakramencie pokuty, ponieważ Chrystus obdarzył wybranych uczniów także i władzą odpuszczania win.

**Przed procesją z darami**

Pobożność oznacza – oprócz modlitwy do Pana Boga – także składanie Mu darów na ofiarę. Nasz Bóg nie potrzebuje jednak niczego co ziemskie. Przynoszone do ołtarza dary oznaczają więc nasze ofiary duchowe, posty i wyrzeczenia, uczynki miłosierdzia i modlitwy. I tak jak przemienione zostaną chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa, tak ufamy, że Duch Święty przemieni nasze dusze, gdy składamy je na ofiarę w tym symbolicznym akcie.

**Przed Komunią Świętą [pod jedną postacią]**

Za każdym razem powtarza się ten cud: zwykły chleb, hostia, mocą Chrystusowego nakazu: „To czyńcie na moją pamiątkę”, staje się podczas sprawowania Mszy Świętej Jego umęczonym Ciałem, owocem Ofiary, którą poniósł na drzewie krzyża. Przystępujmy dziś do Komunii św. z największą czcią i dziękczynieniem, bo wiele kosztowało naszego Pana nakarmienie nas pokarmem dającym życie wieczne.

**Przed Komunią Świętą [pod dwiema postaciami]**

Przyjmiemy dziś Komunię św. pod obiema postaciami. Nie jest to lepsza czy bardziej skuteczna Komunia niż przyjmowana w codziennych Mszach Świętych, ponieważ zawsze przyjmujemy w Komunii św. całego Chrystusa. On sam zawsze podaje nam chleb i kielich i mówi: bierzcie i jedzcie, bierzcie i pijcie. Jednak niech ten pełniejszy znak wielkoczwartkowej liturgii pomoże nam dziś poczuć się obecnymi w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy.

**Przed przeniesieniem Najświętszego Sakramentu do kaplicy adoracji (ciemnicy)**

Przeniesiemy teraz Najświętszy Sakrament do kaplicy adoracji, śpiewając hymn św. Tomasza   
z Akwinu, za odśpiewanie którego możemy dziś uzyskać odpust zupełny. Najświętszy Sakrament będzie można adorować do północy (do godziny……, przez całą noc). Ofiarujmy Panu Jezusowi kilka chwil naszej obecności, pamiętając o gorzkim wyrzucie skierowanym do uczniów, gdy pocił się Krwią na samotnej modlitwie w Ogrójcu: „Nawet jednej godziny nie mogliście czuwać?”.